

## PRZEMÓWIENIE NA ROZPOCZĘCIE MSZY ŚW. W OLSZTYNIE

Umiłowany Ojcze Święty,

Gorącym sercem wita Ciebie diecezja warmińska, witają Ciebie wierni Powiśla, Warmii i Mazur. Witają Ciebie także grupy pielgrzymów z diecezji chełmińskiej i gdańskiej. Grupy warmińskich pielgrzymów z Niemiec, Polacy z Litwy, z Białorusi, witają Cię również ludzie cierpiący i niepełnosprawni. Wszyscy gromadzimy się wokół ołtarza Chrystusowego i wokół Ciebie, który jesteś Piotrem naszych trudnych czasów.

Ojcze Święty, ziemia, na której stanąłeś jako Pielgrzym, ma swoje blaski i cienie. Na tej ziemi, na Powiślu umęczony został św. Wojciech, którego śmierć, niczym ziarno ewangeliczne, przyniosła z czasem plon obfity. Umacniała tu Chrystusową wiarę wielka misja cystersów, a potem działalność kapłanów i biskupów Warmii, Pomezanii i Sambii. Na tej ziemi również wojska polsko-litewskie odniosły zwycięstwo pod Grunwaldem. Tu także w kilku miejscach Maryja obrała sobie szczególniejsze miejsce dla czci Jej Syna, żeby wspomnieć Świętą Lipkę, Stoczek Warmiński i Gietrzwałd. A sanktuarium w Stoczku stało się w latach pięćdziesiątych więzieniem Prymasa Tysiąclecia i jednocześnie miejscem, gdzie powstał akt osobistego zawierzenia Maryi i oddania się w niewolę miłości.

Ziemia, na której za chwilę sprawować będziemy wspólnie z Tobą, Ojcze Święty, Przenajświętszą Ofiarę, jest także ziemią cierpienia. Zwłaszcza powojenne lata były dla mieszkańców tej ziemi bardzo bolesne. Jedni musieli ją opuścić, drudzy na niej się osiedlić. Nikt tych ludzi o zdanie nie pytał. Za jednych i drugich decyzję podjęły obce mocarstwa. W ten sposób zmieniło się w poważnym stopniu oblicze tej ziemi. Osiedlono tu także pod przymusem naszych braci Ukraińców, usuwając ich z rodzinnych stron z południa Polski. Ale wszyscy, którzy tu przyszli, przynieśli z sobą także żywą wiarę, rodzinną tradycję i miłość do Tej, co „w Ostrej świeci Bramie...”. Tę mozaikę wiernych trzeba było scalić na płaszczyźnie nowej tradycji chrześcijańskiej. Ogromna była i jest nadal w tym zakresie praca gorliwych warmińskich kapłanów, sióstr zakonnych, katechetów i katechetek, duszpasterzy obydwu obrządków, a także Kościoła ewangelicko-augsburskiego i prawosławnego.

Umiłowany Ojcze Święty, okres oczekiwania na spotkanie z Tobą wypełnialiśmy modlitwą i gorliwą pracą. Zwłaszcza w ostatnim tygodniu trwała w całej diecezji warmińskiej krucjata różańcowa o jak najobfitsze owoce tej papieskiej

pielgrzymki, a także w Twojej — Ojcie Świąty — intencji, w intencji wszystkich trosk i cierpień, dotyczących Twojego ojcowskiego serca. Już teraz, na początku tej Mszy św., pragniemy Tobie, Ojcie Świąty, wyrazić głęboką wdzięczność za to, że do nas przybyłeś. Że z nami jesteś. Że możemy być z Tobą. Widzimy w tym promieniującą poprzez Ciebie Chrystusową miłość. Bo miłość to po prostu obecność.

Dziękujemy także za Słowo Boże, jakie do nas skierujesz. Pragniemy je przyjąć z otwartym sercem i będziemy modlić się, aby ono na wzór ziarna ewangelicznego przyniosło plon stokrotny. Na koniec prosimy Cię, Ojcie Świąty, abyś nam wszystkim tu obecnym, zdrowym i chorym, całej diecezji warmińskiej, wszystkim przybyłym tu pielgrzymom udzielił swego apostołskiego błogosławieństwa jako umocnienia w wierze na dalszą naszą codzienność.